

Alina Brodzka-Wald

Glosa o książce Elżbiety Janickiej pt. "Sztuka czy naród? : monografia pisarska Andrzeja Trzebińskiego"

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 100/1, 246-247

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

poezji Szymborskiej, Wojciecha Ligęzy (Kraków). Jego artykuł *Natural History According to Wisława Szymborska* (Historia naturalna według Wisławy Szymborskiej) wskazuje na paradoksy poetyckiej antropologii. Ligęza określa wyobraźnię autorki *Wolania do Yeti* jako archeologiczną, ewolucjonistyczną, antropologiczną i ekologiczną, ale zwraca uwagę, że rodzi ona wizje ewolucji heretyckie, zakładające, iż rodzaj ludzki narusza porządek natury, przekraczając wyznaczone mu przez nią granice, a „człowieczeństwo”, wydobyte z form niższych przyrody, ujawnia zamiast postępu regres.

Krzysztof Stala (Kopenhaga) w artykule *Wisława Szymborska and her Negative Anthropology: the Quest of Identity* (Wisława Szymborska i jej antropologia negatywna: poszukiwanie tożsamości) podejmuje jedno z najczęściej roztrząsanych zagadnień w opracowaniach polskich, ale czyni to w oparciu o dziwnie zawężoną literaturę przedmiotu. Badacz rozpoczyna swój wywód od problemu jukstapozycji, zwracając uwagę, że pojawiające się w wierszach zestawienia odmiennych ujęć tego samego przedmiotu nie wykluczają się wzajemnie, ale ukazują go w odmiennym świetle, co niekoniecznie oznacza ironię. Może jednak dziwić, że autor pisząc o spotkaniach z innymi formami życia („inno-bytami”) jako ze światem niedostępnym i niezrozumiałym, który tworzy kontrastowe tło dla definicji istoty człowieczeństwa, podobnie jak perspektywa „boska” i kosmiczna, odwołuje się jedynie do szkicu Mariana Stali, pomijając fundamentalne prace na ten temat, m.in. Artura Sandauera i Stanisława Balbusa.

W kilku artykułach prawdopodobnie słaba orientacja niektórych referentów w polskiej bibliografii przedmiotu sprawiła, że nieuniknione się stały powtórne „odkrycia Ameryki”, choć dokonane czasem nową trasą. Jest to zjawisko zrozumiałe, ale w jego tle można dostrzec symptomy reguły funkcjonującej w całej międzynarodowej humanistyce: nawet gdy się pisze o poetce z Krakowa, często za najważniejsze przyjąć trzeba to, co napisano o niej w języku Szekspira, a nie Kochanowskiego.

Przeгляд całego zbioru, będącego mozaiką o zróżnicowanej wartości merytorycznej, prowadzi jednak do wniosku optymistycznego. Niezależnie od paru uwag krytycznych, zgłoszonych tu wobec niektórych tekstów, omówiony tom dokonał bowiem istotnego przełomu w odbiorze twórczości swej bohaterki – jako pierwsza anglojęzyczna i zarazem w ogóle obcojęzyczna książka o Szymborskiej.

Piotr Michałowski
(Uniwersytet Szczeciński –
University of Szczecin)

Abstract

The review is a presentation of a series of articles collected in a volume which is issued as proceedings of a conference on Wisława Szymborska organized in Stockholm. Since contributors to the volume in question are Polish literary researchers and foreign Slavists, the articles reveal different approaches to the subject matter and are of dissimilar scopes, from deep studies to investigations and general analyses, and from to scientific explorations to papers of a popularizing character.

GŁOSA O KSIĄŻCE ELŻBIETY JANICKIEJ PT. „SZTUKA CZY NARÓD? MONOGRAFIA PISARSKA ANDRZEJA TRZEBIŃSKIEGO”

Książkę Elżbiety Janickiej uważam za znakomitą, napisaną ze znajomością faktów, z wielkim talentem narracyjnym, z niepowszednią umiejętnością badawczą. Jest to pierwszy z monograficznych książek o młodzieńcu, który był olśniewającym pisarzem, a wpadł w ręce rodzimych falangistów; to nie on powinien być ofiarą milczenia; to jemu wyrządzono krzywdę zapomnienia albo – co jeszcze gorzej – fałszu; to o niego na swój sposób walczy autorka – rzeczowo, rzetelnie, żarliwie, nie kryjąc przerażenia złem, w jakie wplą-

tali się dwudziestolatkowie ze „Sztuki i Narodu”. W toku wojny niemalże wszyscy oni zginęli, zamordowani przez nazistów. Niemal żaden z nich nie dożył nawet 25 lat, a nade wszystko nie doczekał wolności, o którą walczył. Uwięzieni w śmierci – jak celnie napisał o nich Stanisław Bereś w monografii o Gajcym.

Elżbieta Janicka nie bawi się w hagiografię człowieka, pisarza, działacza. Jest do bólu prawdziwa w sprawach faktów. A zarazem to ona pierwsza, odważnie i uważnie, ukazuje splątana groźę okupacyjnych wyborów ideologicznych narzuconą, z a s t a w i o n ą jak siła na dwudziestolatków gotowych do walki.

Trzebiński wart jest książki prawdziwej. Ten przyjaciel/przeciwnik Borowskiego od niego właśnie, najwcześniej, doczekał się szkicu na swoją miarę. Czas najwyższy, by ukazała się książka, która bada artystyczną i światopoglądową genealogię Andrzeja Trzebińskiego, ucznia Stanisława Adamczewskiego, miłośnika Jacoba i Prousta, Mallarmégo i Rilkego, Witkacego i Gombrowicza, Schulza, Przybosa, Czechowicza. I Miłosza, który zabrał mu Annę. A potem – entuzjasty Brzozowskiego: ten zaszczepił w nim rozdzierający „niepokój, że bez czynu człowiek jest niedostateczny”.

Książka Elżbiety Janickiej tropi dynamikę sprzeczności dramatycznie dojrzewającego pisarstwa, analizuje bynajmniej nie oczywiste, może nawet samobójczo niszczycielskie relacje Trzebińskiego z programem Konfederacji Narodu i jej przywódcą, Piaseckim. Ujawnia tragiczną samotność twórcy – wśród najbliższych jego sercu i „sprawie”, bada jego bezlitosną, dla siebie samego zwłaszcza, ponadto niespełnioną, dążność do samowiedzy. Wszystkim tym zadaniom badawczym autorka – jak nikt inny i nigdy przed nią – próbuje, i zwycięsko, sprostać. Ta książka jest rewelacją nie tylko dlatego, że prawdziwie operuje olbrzymim materiałem źródeł dokumentalnych i bibliografią *stricte* literacką. Jest rewelacją także z uwagi na umiejętności interpretacyjne, jakie wykazuje autorka, umiejętności niezrównane zwłaszcza w szczegółowych, subtelnych charakterystykach tekstów Andrzeja Trzebińskiego, przeznaczonych do druku i osobistych. W wykonaniu autorki *close reading*, świetna orientacja w technikach literackich, znakomicie zespala się z wiedzą o twórcy i znajomością szerokich kontekstów. Charakteryzująca książkę Janickiej wiedza o literaturze ojczystej, piśmiennictwach europejskich, o tradycjach refleksji filozoficznej i złowrogich mitach imperialnych – są wspólnie gwarancją odkrywczosci jej badań.

Książka ta powstała w imię wierności sztuce, w imię pragnienia prawdy. Jesteśmy tę książkę winni zarówno Andrzejowi Trzebińskiemu, jak naszej własnej świadomości: kim byliśmy, kim jesteśmy, dokąd chcemy zmierzać.

Alina Brodzka-Wald

(Instytut Badań Literackich PAN –
Institute of Literary Research
of the Polish Academy of Sciences, Warsaw)

Abstract

The text in question is a gloss to the book by Elżbieta Janicka on a Polish writer Andrzej Trzebiński.